

Od redakcji

Rozpoczął się ostatni rok pierwszej dekady XXI wieku. Jeszcze chwila, a będziemy świętować stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości. To prawie tyle samo, co czas zaborów. I to akurat tyle, by zdać sprawę z tego, co uczyniono dla polskiej kultury. Bilans pewnie nie będzie jednoznaczny, ale Ziemia Zachodnie nie muszą się wstydić. Nasz region na tyle obrósł literaturą i sztuką, że śmiało możemy stanąć i powiedzieć: szansy nie zmarnowaliśmy.

Dowodzi tego dyskusja, która rozwija się wokół naszych elit, ale w gruncie rzeczy dotyczy sprawy podstawowej – tożsamości kulturowej regionu. Kolejni autorzy uznają, iż może być lepiej i, mimowolnie niekiedy, potwierdzają w ten sposób wykształcenie się lubuskich elit. To bardzo dobry prognostyk, bo taka dyskusja sprowokuje, miejmy nadzieję, coraz lepsze artystyczne wypowiedzi.

Dlatego cieszy inicjatywa, której opiekunką i moderatorką jest współtwórczyni i pierwsza redaktor naczelna Pro Libris – prof. Małgorzata Mikołajczak. W istocie, pora myśleć o stworzeniu profesjonalnej historii literatury i sztuki naszego regionu. Tekst Małgorzaty Mikołajczak, poświęcony poecie i animatorowi życia kulturalnego Eugeniuszowi Kurzawie rozpoczyna ten, żmudny przecież, proces. Miejmy nadzieję, że środowisko podejmie inicjatywę, tym bardziej że wstępne prace zostały już jakiś czas temu poczynione, na przykład przez dr. Roberta Rudiaka.

Pragnę też zwrócić uwagę Czytelników na wciąż rozwijający się projekt Michaela Kurzwellego. Jeszcze w połowie 2009 roku był to pomysł zaledwie, teraz Mediatheka Frankfurt-Słubice-Zielona Góra nabiera coraz realniejszych kształtów. W tym kontekście również widzieć należy prezentację poświęconą twórczości Jana Poppenhagena, a miejmy nadzieję, że takich, plastycznych związków polsko-niemieckich będzie coraz więcej.

Życzę Państwu, byście w Nowym 2010 Roku oglądali rozwój istniejących, narodziny nowych i wciąż pojawiających się pomysłów inicjatyw kulturalnych, których w naszym regionie jest wiele, tak wiele, że nie musimy już obawiać się porównań z większymi ośrodkami.

A jednak radość zmacona jest smutkiem – w roku 2009 odszedł od nas na zawsze Kazimierz Furman, Poeta. RiP.

Von der Redaktion

Es beginnt das letzte Jahr des ersten Jahrzehnts des 21. Jahrhunderts. Es dauert nicht mehr lange, bis wir den hundertsten Jahrestag der Wiedererlangung der Unabhängigkeit durch Polen feiern werden. Das ist fast so lange, wie die Teilungen selbst. Und gerade genug, um ein Revue passieren zu lassen, was für die polnische Kultur getan wurde. Die Bilanz fällt kaum eindeutig aus, aber die Westlichen Gebiete Polens brauchen sich nicht zu schämen. Unsere Region hat so viel Literatur und Kunst hervorgebracht, dass wir ohne Scheu aufstehen können uns sagen: Wir haben unsere Chance nicht vertan.

Beweis dafür ist die Diskussion, die sich um unsere Eliten dreht, die aber letzten Endes das Grundsätzliche berührt – die kulturelle Identität unserer Region. Manche Autoren glauben allerdings, dass es noch besser sein könnte, und bestätigen damit, manchmal gar unwillkürlich, dass sich die Lebuser Eliten doch ausgebildet haben. Es ist ein sehr gutes Signal für die Zukunft, denn einer solchen Diskussion folgen – hoffentlich – immer interessantere künstlerische Äußerungen.

Deswegen freuen wir uns über die Initiative, betreut von der Mitbegründerin und ersten Chefredakteurin von Pro Libris – Prof. Małgorzata Mikołajczak. In der Tat, die Zeit ist reif, um eine professionelle Literatur- und Kunstgeschichte unserer Region zu schreiben. Małgorzata Mikołajczaks Beitrag über den Dichter und Kulturaktivist Eugeniusz Kurzawa bildet den Auftakt für diese doch mühselige Arbeit. Hoffentlich lässt sich das Milieu von dieser Initiative anregen lassen, zumal bestimmte Vorstudien schon vor einiger Zeit vorgenommen worden sind, etwa von Dr. Robert Rudiak.

Ich möchte unsere Leser auch auf das sich immer weiter entwickelnde Projekt von Michael Kurzweley hinweisen. Noch in der Mitte des Jahres 2009 war die Mediathek Frankfurt-Zielona Góra-Słubice nur eine Idee, heute nimmt sie eine immer realere Gestalt an. In diesen Zusammenhang ist auch die Präsentation des Werkes von Jan Poppenhagen zu stellen; hoffentlich gibt es in Zukunft immer mehr solche deutsch-polnische Verbindungen auf dem Feld der bildenden Künste.

Ich wünsche Ihnen, dass Sie im Neuen Jahr 2010 eine Entwicklung der vorhandenen Ideen und Initiativen im kulturellen Leben beobachten dürfen, von denen wir inzwischen so viele haben, dass wir vor Vergleichen mit anderen, größeren Zentren nicht mehr zurückscheuen müssen.

Und doch ist unsere Freude nicht ganz ungetrübt: Im Jahre 2009 hat uns für immer der Dichter Kazimierz Furman verlassen. RiP.

Übersetzung von Grzegorz Kowalski